

Eleonora Beduarecka

Zam. [REDACTED]

[REDACTED], tel. [REDACTED]

Urodziłam się 11 lipca 1918 r. w Detroit USA.
 Do Polski przyjechałam z rodzicami w 1923 roku.
 Rodzice zakupili gospodarstwo rolne we wsi Koszalin
 na terenie woj. Białostockiego, obecnie Łomżyńskiego.
 Pierwsze 4 kl. szkoły podstawowej ukończyłam
 w Koszalinie, 5-tę, 6-tą w Łomży, oraz 6 klas
 gimnazjum im. Ch. Konopnickiej. Od roku 1936-39
 uczęszczałam do d. Ekonomicznego w Białymostku,
 gdzie otrzymałam maturę. Pamiętam wyjazd
 tego roku to śmierć i pogrzeb Romana Dmowskiego
 w Drozdomie. Razem z innymi kolegami uczestniczyłam
 w tym pogrzebie i z tego powodu zostaliśmy zawiązani
 w czynnościach smutku. Na ostatni próg rodziców
 zostaliśmy depuszowani do egzaminu maturalnego.
 Przez ocenę ojca Witolda Beduareckiego zostałam
 powołana w/w Romana Dmowskiego -
 Moje zamiarzenia dalszych studiów przeszedła
 wojna. Na nasz teren wkroczyli Rosjanie.
 Rozpoczęły się represje i prześladowania tych
 kulturalistów i robotników niemieckich. Nawiązałam
 prace wykonywane były na zebraniach przedstawicieli
 miejscowej ludności i polityki - Liura Sovietów.
 W czasie zebrania wystąpiłam w obronie mojej
 blisko chorej reprezentowanej matki i zostałam
 aresztowana. Ojciec od początku wojny ukrywał się

W tej sytuacji w nocy dotychczasowej do ojców
 Towar part on-ey nakrywalismy się w pobliżu
 domu w zycielowycy ludzi. W momencie zaproszenia
 wyjechał wyjechał na teren graniczny
 z Ostrów - Maz. Tam Rosjanie przygotowywali się
 do obrony przeciwko Niemcom. Spóźniona ludność
 Kopyca wony przeciwstawione nie była, fortatycznie
 rejestrowana, dzięki czemu przeciwstawili dres
 najważniejszych wywołań do Litwiska do 2. 1. 1941 r.
 Do domu wrócić i czasie kombinowania
 i zakonu prawa Niemców naszych terenów.

Czerwiec 1941 r. przygotowanie do pracy w organizm
^{Wojna partyzancka}
 C. S. Z. w której komendantem por. Tomka był

Kpt Antoni Kostowski „Szachowice-Białe”

Praca polegała na organizowaniu placówek pomocy
 sanitaryj i szkolenie w tym zakresie, oraz
 wyposażenie punktów w leki i materiały medyczne.
 Aptekę zaopatrywały apteczki powiatowych punktów
 była apteka w Łomży (ul. Sienkiewicza
 i Polnej) Materiały do szkolenia, na maszyn
 o pomieszczeniu przygotowywała w moim domu
 Irena Terciał - dypl. pielęgniarka, siostra Romana
 Terciał „Romek” z Łomży. Oprócz w/a materiałów
 powielane były rozkazy i odezwy, a następnie
 przekazywane w teren pow. Łomża, dalej Kolno,
 Łamborów, Włocław. Zadaniem punktów było
 przechowywanie i zaopatrywanie w żywność
 przechowywanych oddziałów. Z uwagi na to, że
 kpt Antoni Kostowski był zamieszkały w was

a za swą dzielność w NSZ był powołany
 porucznik Niemcewicz (na jego głowę była wystawiona wysoka
 nagroda) i w farmacji dokonywał czystych napraw
 i rewizji z groźbą rozstrzelania. Taki stan ciężkich
 represji i ucisków z domu trwał do czerwca 1944r.
 12 czerwca kpt. "Sierbicz - Biały" w przeddzień swoich
 imienin Antoniego - żegnając się ze mną, wyraził
 w swojej ostatniej podróży gorące odwołanie do NSZ
 w walce z Niemcami, poprosił o jego osobistej
 wycofanych oficerów AK i innych żołnierzy
 do wataha w Czernym Borze.

15 sierpnia 44r. byliśmy ewakuowani przez Niemców
 Tierasz schronienie znalazłom wraz z rodziną w lesie
 położonym o 3km od domu w rejonie pod starym
 atakiem artylerii wojsk Sowieckich i Niemieckich.
 Następnie on-se do 10 stycznia 1945 przebywaliśmy
 we wsi Olany, gdzie z rodziną przyjeżdżaliśmy
 na punkt sanitarny NSZ. Tam ciężko zachorowaliśmy
 na ostry stan zapalny wyrostków ślepij.

Do wkroczenia wojsk Radzieckich wróciliśmy
 a koniec stycznia do zrujnowanego całkowicie domu
 i zamieszkałom w piwnicy pod spichlerzem. W kwietniu
 otrzymano propozycję od zaprzyjawnionego lekarza
 dyr. szpitala św. Ducha w Łomży do pracy w szpitalu.
 Tam pracuję do lipca 45r. przygotowywaliśmy się
 na studia medyczne. Osiadły z braku warunków
 materialnych zrezygnowaliśmy o rozpoczęciu studiów
 na SGiP, gdzie możemy pracować i samodzielnie
 się utrzymać. Mierząc się z domu akademickim

na Górnośląskiej byłem zagrożony aresztowaniem,
 jako działaczka NSZ, dlatego otrzeźwiona przez postoję
 zmuszona byłem do częstego nocowania w Katowicach,
 lub w pracy. Studia na SGH ukończyłem w 1948 r.
 o w tym roku wyjechałem za granicę do Włoch
 Bednarskiego. Od 1948 r. pracowałem na prochy
 do roku 1974 w tym 20 lat w Zakładzie (k. Ekonomicznym)
 W roku 1990 zgłosiłem się do Redakcji „Stosów
 Narodowego” przy ul. Surowskiej 2A m 35, gdzie
 p. Żebrowskiemu przekazałem trochę informacji
 z pracy organizacji NSZ i NSZ z regionu Śląsk
 o aresztowaniu z pracy działalności i życia kpt.
 Antoniego Kozłowskiego „Szerebiec” „Białego”
 W czasie pobytu w Włoch od roku 1945 do chwili
 obecnej nie posiadałem bliższych kontaktów z
 członkami organizacji NSZ.

Edward Bednarski